

Konsultacje społeczne w sprawie **Polityki Parkingowej** **oraz Strefy Płatnego Parkowania** **w Płocku**

raport z przebiegu spotkania

01 października 2015, godzina 16.30

Płock, październik 2015

Dnia 1 października 2015 roku w auli Liceum Ogólnokształcącego im. Marsz. St. Małachowskiego w godzinach 16.30 –20.00, odbyła się debata miejska będąca podsumowaniem pierwszego etapu konsultacji społecznych dotyczących dokumentu „Polityki parkingowej” oraz pomysłu wprowadzenia na centrum Płocka Płatnej Strefy Parkowania (dalej SPP) jako jednego z elementów polityki parkingowej.

Celem spotkania było:

- przekazanie informacji na temat zmian w głównych założeniach „Polityki parkingowej” dla miasta Płocka jakie zostały wprowadzone w oparciu o dane z pierwszego etapu konsultacji społecznych trwających od końca czerwca 2015,
- zebranie opinii i sugestii obywateli co do zmodyfikowanych założeń Polityki parkingowej oraz wstępnej propozycji SPP,
- wypracowanie wspólnie z interesariuszami optymalnego kształtu SPP oraz zasad korzystania z niej.

W spotkaniu udział wzięło 52 przedstawicieli różnych grup interesariuszy, których lista stanowi załącznik do raportu i zawiera dane 44 uczestników (poza wymienionymi udział wzięło jeszcze 8 osób, które nie wpisały się na listę (w tym przedstawiciele UM Płocka)). Podczas spotkania reprezentowani byli przedstawiciele następujących grup interesariuszy:

- mieszkańców oraz osoby pracujące centrum Płocka – 20 osoby,
- przedsiębiorców -12 osób,
- NGO – sów - 5 osoba,
- mediów – 2 media,
- Rady Miasta - 4 osoba,
- Innych grup - 3 osoby,
- Urzędu Miasta – 6 osób, w tym m.in. Prezydent Miasta Andrzej Nowakowski, Z-ca Prezydent Miasta Jacek Terebus, Dyrektor Wydziału Rozwoju i Polityki Gospodarczej Miasta Aneta Pomianowska oraz Kierownik w/w wydziału Piotr Niestuchowski.

W spotkaniu brał także zewnętrzny ekspert ds. polityki parkingowej Pan Jacek Theim z firmy Biuro Inżynierii Transportu z Poznania (dalej BIT).

Moderatorem spotkania był Rafał Janowicz przedstawiciel firmy Brand Experience (zewnętrzny ekspert ds. konsultacji).

Przebieg spotkania był rejestrowany o czym uczestnicy spotkania zostali powiadomieni.

Czas trwania spotkania 3 godziny 32 minut.

Przebieg spotkania był następujący:

1. Spotkanie otworzył Prezydent Miasta Pan Andrzej Nowakowski, który przypomniał główne cele prowadzonych konsultacji oraz spotkania. W trakcie swojego wystąpienie wskazał, że:

- głównym celem konsultacji jest:
 - a. przekazanie wszystkim zainteresowanym informacje na temat:
 - głównych założeń „Polityki parkingowej” dla miasta Płocka,
 - wstępnej koncepcji Strefy Płatnego Parkowania (SPP) w Płocku,
 - b. zebranie opinii, wątpliwości i sugestii interesariuszy (mieszkańców, przedsiębiorców, instytucji, NGO-sów, etc.) co do założeń Polityki parkingowej oraz wstępnej propozycji SPP (w tym określenie silnych i słabych stron, pól korekt i poprawy w prezentowanych założeniach),
 - c. wspólne z interesariuszami wypracowanie optymalnego kształtu polityki parkingowej i ewentualnego kształtu SPP (o ile znajdzie ona akceptację mieszkańców).
 - na tym etapie konsultacji ważne jest aby dyskutować czy zapisy „Polityki parkingowej” są zgodne z oczekiwaniami mieszkańców/ przedsiębiorców,
 - temat jest podnoszony po to aby poprawić jakość życia w mieście,
 - władze miasta są otwarte na dyskusję i zależy im aby uczestnicy spotkania wskazywali co wg nich jest dobrym rozwiązaniem, a co nie oraz sugerowali korekty i zmiany,
 - Zarząd miasta rekomenduje wprowadzenie SPP, bowiem widzi w tym jeden z elementów poprawy sytuacji parkingowej oraz jakości życia mieszkańców (różnych ich grup).
 - przedstawicielom Urzędu Miasta zależy na tym, aby Rada Miasta przed podjęciem decyzji poznał opinie mieszkańców i dlatego organizowane są konsultacje,
 - proces konsultacji jest prowadzony różnymi metodami (spotkania konsultacyjne, zbieranie opinii przez internet, ilościowe badania reprezentatywne) aby jak największa liczba osób mogła w nich wziąć udział.
- d. W tym m.in.
- ustalenie czy Płoczczanie zaakceptują wprowadzenie strefy jako elementu polityki parkingowej?
 - w sytuacji akceptacji dla SPP ustalenie i wspólne zaprojektowanie z obywatelami m.in.: jak mają wyglądać strefy płatnego parkowania? Mają być tylko na starówce, czy także w centrum? Jak ma funkcjonować SPP? Jak kształtować system opłat w SPP – ile powinna wynosić opłata za parkowanie? Kto będzie musiał ją ponosić?, etc.

2. Moderator spotkania:

- przedstawił program spotkania
- zasady obowiązujące podczas spotkania
- oraz przypomniał ramowy plan procesu konsultacji:

Lp.	Zakres działań	wg kalendarza
1	Pierwsze spotkanie 29.06 - informacyjne	29.06
2	Przygotowanie skróconej wersji informacji nt polityki parkingowej i projektu SPP	
3	Zawieszenie prezentacji projektu SPP na stronie www Urzędu i BIP	lipiec
4	Informacje dla mediów	
5	Mapowanie interesariuszy	
6	Umieszczenie materiałów do konsultacji na stronie www Płocka - konsultacje internetowe część I : ankieta do zgłaszania uwag i wniosków (od 8.09.), adres: parkowanie@plock.eu	sierpień
7	Spotkania konsultacyjne – „Obywatelskie budowanie „Polityki parkingowej [w tym założeń SPP] spotkanie I z Radami Osiedli spotkanie II spotkanie III	02.09-20.09 3 września 7 września 14 września
8	Czas na modyfikację Polityki parkingowej i wariantów SPP	21 – 25.02.10
9	Spotkanie w formie debaty deliberatywnej dla wszystkich zainteresowanych interesariuszy	1.10
10	Ilościowe badania społeczne - 400 interesariuszy (mieszkańców z terenu planowanej strefy, mieszkańców spoza strefy, przedsiębiorców z planowanej strefy, przedsiębiorców spoza strefy)	9.10 - 3.11
11	Konsultacje internetowe część II	9.10 - 3.11
12	Poinformowanie o wynikach konsultacji, zmianach w projekcie i decyzjach oraz dalszym planie działań	do 9.11
13	Przedłożenie wypracowanych materiałów Radzie Miasta Płocka wraz z wynikami konsultacji społecznych	11/12.2015

3. Następnie głos zabrał Z-ca Prezydent Miasta Pan Jacek Terebus,, który przedstawił prezentację „Polityka Parkingowa Miasta Płocka. Weryfikacja założeń w oparciu o proces konsultacji społecznych” (załącznik nr 2 do raport).

4. Po zakończeniu w/w prezentacji nastąpiła dyskusja z uczestnikami dotycząca dalszej formy spotkania:

- część obecnych stwierdziła, że nie akceptuje zaproponowanej formuły konsultacji (praca w grupach + debata ogólna + praca w grupach+ debata podsumowująca) i chce ją zamienić na forma wspólnej debaty wszystkich uczestników spotkania na sali plenarnej
- wniosek został poddany głosowaniu - za propozycją zmiany programu była większość obecnych.

Dalsza część spotkania była burzliwa i trwała 2 godziny i 40 minut, a uczestnicy spotkania chętnie się wypowiadali. Poniżej prezentujemy zapis przebiegu tej części spotkania . W transkrypcji „W” oznaczono wypowiedzi uczestników zadających pytania , składających wnioski, a „O” odpowiedzi organizatorów. Niestety w zapisie mogą się pojawić braki danych co do tożsamości osób wypowiadających (bowiem nie wszyscy się przedstawiali) oraz zniekształcenia nazwiska (bowiem nagrania czasami są niewyraźne, a zapisy na liście obecności częściowo nieczytelne).

W1: Andrzej Majkowski: Wielokrotnie brałem udział w tych spotkaniach i muszę powiedzieć, że od już 4 lat zajmujemy się tematem płatnych parkingów. I większość pracowników, pracodawców i mieszkańców nie chce tych płatnych parkingów. Uważamy, że obecne spotkania są zabiegiem socjotechnicznym. Chodzi o to, by pokazać społeczeństwu, że rozmawiamy z ludźmi a następnie wprowadzimy miejsca płatnego parkowania. Głosowałem na obecnego prezydenta, licząc, że nie będzie wprowadzał SPP. W tej chwili nie zagłosuję na niego dlatego, że zmienił zdanie. Druga rzecz, uważam, i większość mieszkańców Płocka uważa, że propozycja wprowadzenia płatnych parkingów (nieczytelne) centrum miasta. Bo na przykład mamy bezpłatne parkingi przed marketami, przed Auchan, żadne z tych firm nie myśli o tym, żeby ograniczać możliwość parkowania. Druga sprawa to rozjeżdżanie samochodami centrum miasta. Chcę powiedzieć, że zdecydowana większość mieszkańców centrum miasta jest przeciwna płatnym parkingom. Ja przeprowadziłem osobiście setki rozmów z ludźmi...

(głos z sali) A ja milion...

W1: ... a w dalszym ciągu nie zostało postawione pytanie podstawowe. Czy państwo chcą czy nie chcą SPP w Płocku. To jest zasada sprawiedliwości społecznej, dlaczego ludzi poza strefą nie muszą płacić za parkingi, a my musimy płacić. Są inne rozwiązania, typu zbudowanie parkingów P&R, ale ja bym odszedł zdecydowanie od SPP. A zarząd się na to nie zgadza, ja chcę powiedzieć, że funkcjonujecie państwo w zupełnie wirtualnym świecie. Ja jestem zaskoczony, że władz w ogóle nie zwraca uwagi na potrzeby społeczne. Dziękuję bardzo.

Głos z sali: Mam dwie sprawy, dlaczego Płock porównuje się do miast typu Warszawa, Poznań, Łódź, Szczecin, a nie miast podobnej wielkości. Druga sprawa ile zostało pieniędzy wydane na te broszury informujące o konsultacjach.

O: Szanowni Państwo, jak widać w tej broszurze, jesteśmy jednym z ostatnich miast, w których nie ma SPP, takich miast zostało jeszcze może 3 i to nie Łódź czy Warszawa, to po pierwsze, ale stutysięczniki. I większość miast ma podobne lub nieco wyższe ceny. I teraz wróć do wypowiedzi pana Andrzeja Majkowskiego. Rzeczywiście w tym momencie jesteśmy w sytuacji, w której sytuacja przedsiębiorców jest bardzo trudna, jest zła. I albo nam zależy na tym mieście, także na zabytkowym centrum tego miasta, albo nam nie zależy. Albo chcemy tak żyć, że jest nam trudno lub coraz gorzej, albo nie. Samochodów nie będzie ubywało, będzie tylko przybywało. I to żadne rozwiązanie jest pakowanie kolejnych milionów (w remonty? - nieczytelne), bo to i tak nic nie da. I budowanie parkingów, o których pan mówi, to jest bardzo trudne, ja też się próbowałem z tym tematem zmierzyć, ale miejsc na te parkingi po prostu nie ma. Zwyczajnie w przestrzeni miasta nie ma. To po pierwsze. Więc najlepiej jak je pan wskaże na własnej działce lub wybuduje na własnej nieruchomości. Proszę tam sobie wybudować parking, i to najlepiej bezpłatny, dostępny dla mieszkańców. I naprawdę będzie dużo prościej.

Natomiast w kontekście uwag Pana, że wszyscy mieszkańcy są przeciwni. Nieprawda. Nie było tylu plakatów, ile Pan twierdzi, że było. Zastanawiałem się jak bardzo centrum miasta będzie zalepione tymi czerwonymi plakatami. Nie było. Plakatów było może kilka, kilkanaście, nie w każdym sklepie. Wprowadzenie SPP jest ważne również w kontekście naszych przedsiębiorców. Dzisiaj prowadzenie biznesu jest dużo trudniejsze. Bo nie dajemy im szansy. Mogliśmy nic nie robić, uznać, że ta sytuacja jest ok, jest właściwa, jest dobra. Ale jeżeli jesteśmy przekonani, że pewne rozwiązania są korzystne, i temu służy polityka parkingowa i dlatego ją realizujemy. I to jest moja odpowiedź, nawet jeśli jestem za to gotów ponieść cenę, że zmieniłem zdanie. I niech pan się nie obawia, na pewno przed panem nigdzie nie będę uciekał, spokojnie może być pan tego pewny, nawet jeśli pan na mnie nie zagłasuje więcej. Poradzę sobie.

W2: (nieczytelne) - Słucham i dziwię się. Pierwszy raz jestem na tym spotkaniu. Bez względu na to czy państwo założą SPP czy nie, jestem ciekaw alternatywy. Dzisiaj nie ma gdzie zatrzymać auta niezależnie po jakim osiedlu się pan przejdzie, niezależnie w jakich godzinach się przyjedzie. Od tego czy wprowadzimy SPP ani samochodów nie ubędzie, ani samochodów nie przybędzie. Potrzebna jest jakaś alternatywa, bo negocjować wszystko można. Jeśli Państwo wprowadzą taką SPP, założymy, że wszyscy mieszkańcy wykupią to, co państwo zaproponują i zastawią te strefy, to co będzie z tymi osiedlami ościennymi, bo tam pewnie samochodów przybędzie, tak. Albo jesteśmy otwarci nam mieszkańców i na tych przyjeżdżających, albo zamykamy się w ogóle. Trzeba mieć jeszcze jakąś alternatywę, poproszę o taką alternatywę.

O: Ta propozycja jest pewną alternatywą, bo ta sytuacja, która jest obecnie jest zła, bo dzisiaj osoba jadąca załatwić swoją sprawę nie można znaleźć miejsca do parkowania. Dzisiaj jak ktoś chce zrobić zakupy w centrum, nie może znaleźć miejsca do parkowania. Chcemy to zmienić, wprowadzając strefy, które mamy i wymuszając rotację samochodów dla tych, którzy do centrum przyjeżdżają. Ma pan rację jeśli chodzi o osiedla sąsiednie, co z tymi okolicami strefy, ma pan rację, nie wiemy jak tam sytuacja będzie się przedstawiała. A doświadczenia innych miast pokazują, że ci co mieszkają na obrzeżach strefy, chcą, żeby ich osiedla były również nimi objęte, mieszkańcy tych osiedli proszą o wprowadzenie dodatkowej SPP. To jest nasza propozycja dzisiaj konsultowana z państwem, ze spółdzielniami, z właścicielami nieruchomości, ta strefa może będzie większa, mniejsza. Ale jeszcze raz, moglibyśmy nic nie robić i zostawić tak jak jest. Tylko zgodzimy się, że nie jest dobrze. Że warto zastanowić się co zrobić, żeby rzeczywiście żyło się lepiej. To jest nasza propozycja, która jest potwierdzona różnego rodzaju eksperckimi doświadczeniami. To jest jeszcze ciągle dyskusja, cały czas.

W1: Państwo pokazali ankietę 200 ankiet. Dołóżcie do tego państwo wagę, w tym mieście żyje 100 tysięcy ludzi. Niech nie decyduje 200 osób.

(hałas)

O: Informowaliśmy o tym poprzednio, ja nie chciałem oczywiście tej prezentacji przedłużać. Zaproponowalibyśmy parkingi buforowe, ale dla takich parkingów miejsca nie ma. Nie mamy takiej komfortowej sytuacji. My próbujemy SPP dostosować do państwa oczekiwań i naszych możliwości. Jednym ze sposobów na strefę może być zrobienie strefy przy pomocy środków prywatnych. I wtedy partner prywatny zarządza strefą, a na nasze życzenie buduje parkingi buforowe. Ale drodzy państwo to są potworne koszty, których strefa nie spłaci. Stąd nasza propozycja objęcie SPP tak jak to przedstawialiśmy i zobaczyli, czy ta liczba samochodów w strefie będzie potem spadać. Tak się dzieje w innych miastach, nawet mniejszych, 50-cio, 60-cio tysięcznych i nie ma problemu ze znalezieniem miejsca parkingowego.

M: Prosiłbym jeszcze, żeby się przedstawiać przy odpowiedzi za każdym razem.

W3: Paweł Stefański, członek grupy quasi - eksperckiej: Chciałbym zacząć od tego - nie ma darmowych obiadów, zawsze trzeba płacić, nie ma darmowych parkingów, za to płacą wszyscy. Panie Majkowski i „konsortes”. Wy się wybieracie tam, skąd wszyscy już wracają. Ja nie rozmawiałem z setkami osób, ale rozmawiałem z kilkunastoma ekspertami i przeczytałem kilka książek. Byłem w kilku miastach i wiem jak to działa. Po prostu tak jest na świecie. Miasto nie jest dla samochodów, tylko dla ludzi. Nie da się wjeżdżać bez końca i dziwić się, że nie ma gdzie zaparkować. Pan nie rozumiesz, jaki jest pański interes. Ale to jest pańska sprawa. W mieście ma być rotacja - a polityka parkingowa, to jest druga część polityki ograniczenia śródmieścia dla samochodów. Jaka alternatywa? Transport publiczny, rowery, chodzenie na piechotę. Nie ma obowiązku przyjeżdżania do pracy samochodem. Przyzwyczaić kartofle do okopywania, to właśnie tutaj obserwujemy. To wszystko.

M: Proszę bez osobistych wycieczek.

(hałas)

W4: Piotr Żółtowski wspólnota mieszkaniowa Kolegialna, zorganizowana w zabytkowej kamienicy - Dzień dobry państwu, to ja zablokowałem budowę (nieczytelne) składając odpowiednie wnioski do (nieczytelne). Chciałem powiedzieć, że ta dominanta w postaci parkingu wielopoziomowego zaproponowana przez poprzednika była tragedią po prostu ze względu na oddziaływanie takie jak zakładu przemysłowego. Olbrzymi kopiec z olbrzymimi urządzeniami wentylacyjnymi, który wstrzelił się w centrum bardzo wysoko, zacieniony przez wszystkie działki sąsiednie i widać by go było z widokówek zamiast pięknego widoku katedry. Dlatego pozytywnie patrzę na projekt ograniczenia parkowania jako alternatywę. Jednocześnie mam interes w postaci wynajmowania lokali użytkowych w kamienicy i jestem pełen obaw czy to rozwiązanie nie zakłóci handlu, albo go nie ograniczy. Dlatego prosiłbym o monitorowanie danego rozwiązania i jego ewentualną korektę. Dziękuję, tyle chciałbym na ten temat.

O: Bezspornie tak, będziemy wszystko oczywiście monitorować, stąd odchodzimy od pomysłu partnerstwa publiczno-prywatnego, bo wtedy nie moglibyśmy się wycofać. Chcielibyśmy rozpocząć własnym sumptem w sposób nie angażujący wysokich środków budżetowych. Będzie monitoring wprowadzonych rozwiązań. Dziękuję.

W5: Mieczysław (nieczytelne) mieszkaniac ul. Okrzei -Jako mieszkaniac Okrzei zostałem wywołany przez pana prezydenta, mówił pan, że mieszkańcy chcieliby wybudować parking wielopoziomowy na tej ulicy...

O: Ja mówiłem, że (nieczytelne)

W5: Pan jako pracownik urzędu miasta wyjeżdża wprost na ulicę Zduńską. I ma pan na przeciwko parking administrowany przez podmiot prywatny, tak? Powiedzmy, że tam jest pusto. A przy ulicy Okrzei, w godzinach od 7-16, gdzie parkują pana pracownicy do zaparkowania nie mam najmniejszych szans. Dlaczego tego parkingu nie chcecie wykorzystać, a chcecie wprowadzić strefy płatne? Może chcecie dziurę budżetową załatać w ten sposób? (nieczytelne)

M: Dziękuję bardzo, czy będzie jakaś odpowiedź?

O: Gwoli ścisłości, nie bardzo rozumiem...

W5: Panie prezydencie, jeszcze nie dawno ja płaciłem 100 zł miesięcznie za ten parking.

O: Ale może pan dalej parkować tam, gdzie jest, na prywatnym parkingu. Pracownicy Urzędu Miasta Płocka częściowo też tam wykupili abonament. W tym momencie te miejsca, gdzie parkują samochody będą objęte SPP, te które są w pasie. I nie będą to tereny osiedlowe czy tereny spółdzielni. Tam tymi miejscami będzie sobie zarządzać spółdzielnia.

(nieczytelne)

W6: Wiesław Fejdys, przedsiębiorca z ul. Małachowskiego, w biznesie najważniejsza jest przewidywalność i stabilność. Wprowadzenie SPP w wyprzedzeniu kilkumiesięcznym, to jest dla nas zdecydowanie za mało, żeby się dostosować. Nie mam złudzeń, że jeden czy kilku przedsiębiorców zatrzyma maszynę, którą państwo żeście rozpoczęli, ale uważam, że jeśli rok temu słyszeliśmy, że SPP "nie", to dzisiaj jesteśmy zaskoczeni. A to, że mało przedsiębiorców odezwało się w ankiecie, to widocznie znaczy, że komunikacja jest nie najlepsza. (nieczytelne) I chciałbym zaznaczyć, że moje pytanie, które za chwilę zadam nie oznacza, że jestem za. Ale to pytanie muszę zadać. Bo dzisiaj przed wjazdem na ul. Małachowskiego jest znak zakaz wjazdu, ale nie dotyczy mieszkańców, służb jakiś tam, na czas rozładunku oraz osób kierujących się do sanktuarium. Ten znak jest tak wysoko, że nikt na niego nie zwraca uwagi. A zapisu dotyczącego właścicieli lokali przy ul. Małachowskiego nie ma. Nie widzę również odniesienia do właścicieli lokali w tych propozycjach, które są teraz wyświetlone. Poza tym, to co powiedziałem, jeśli my dokonujemy usług doradczych, to wizyty u nas trwają dłużej niż 45 minut, czasem są to 2-3 godziny, albo kilkanaście godzin, co oznacza, że koszt naszej usługi, który trwa dłużej niż 3h, będzie wymagał dopłaty 20 zł od osoby i taki klient pójdzie do konkurencji. W związku czym prawdopodobnie będziemy musieli przenieść lokal z naszą działalnością za Małachowskiego. Powtarzam, stabilność i przewidywalność są w naszym przypadku najważniejsze.

(oklaski)

M: Dziękuję bardzo za wypowiedź.

(hałas)

W7: Daniel Barczyk - Chciałem się ustosunkować do wypowiedzi, że większość płocczan jest przeciwna tej inicjatywie. Otóż ja jestem absolutnie zwolennikiem tej inicjatywy, ale chciałbym zahaczyć również o przedsiębiorców, którzy mówią o tym, że (nieczytelne) nie działa dobrze. Szczególnie wzdłuż ul. Królewieckiej większość biznesów jest biznesami rodzinnymi, w związku z czym większość pracowników danego przedsięwzięcia jest całą rodziną, która jest pracownikami. Natomiast ja, który chciałbym skorzystać z tych usług, zwyczajnie nie mogę gdzie zaparkować. Wielokrotnie spędzałem 30-40 min w poszukiwaniu jakiegokolwiek przestrzeni, gdzie mógłbym zatrzymać samochód. Po czymś takim definitywnie zrezygnowałem z korzystania z usług na tej ulicy. Uważam, że warto dać zatem tej inicjatywie szansę, żeby zobaczyć jak to zadziała w rzeczywistości. Dziękuję uprzejmie (oklaski)

M: Pani była przed panem.

W8: Wioletta Kulpa - radna miasta Płocka, a przede wszystkim mieszkanka miasta Płocka - Panie prezydencie spotykamy się 4 raz, i jak najbardziej ubolewam, że nie możecie państwo zrozumieć specyfiki tego miasta, pomimo tego, że zarządzacie tym miastem, i w dalszym ciągu porównujecie je do innych miast. My nie możemy porównywać się do innych miast typu Warszawa, Gdańsk, Szczecin, Katowice. Dlatego, że nasza ulica Królewiecka i inne, o których rozmawiamy, to nie są galerie handlowe. Zresztą wielokrotnie na tych spotkaniach rozmawialiśmy, że jak powstała Galeria Wisła czy Mazovia, które najpierw wprowadziły opłaty za parkowanie, to stały one puste. Dopiero jak otworzyły swoje podwoje na parking bezpłatny, to teraz parkują tam wszyscy. Nasza ulica Tumska, bo przecież cały czas rozmawiamy o ożywieniu ulicy Tumskiej, to nie jest ulica galerii handlowych, budowanych za setki tysięcy euro, tu są usługi drobne, drobne sklepy. Więc to nie jest na tyle atrakcyjne miejsce jak galeria handlowa, żeby przyciągnąć nowych kupców. Więc jeśli wprowadzimy SPP, przede wszystkim na nowym Rynku, albo na teren będący własnością spółki Rynex i jeśli wprowadzamy tam cyrk i jeśli zabieramy miejsca parkingowe, to nie znajdziemy już nowych miejsc parkingowych w centrum. I teraz tak, patrząc na te państwa SPP, które wprowadziliście, to pytam się kto autorytatywnie podjął decyzję, że część mieszkańców 3 Maja jest w danej strefie a inni nie. Kto podzielił tych mieszkańców? Pan Mieczysław o ile pamiętam wspominał, że jest parking prywatny przy ul. Zduńskiej. On teraz panie prezydencie kosztuje 100 zł miesięcznie. A jak wy wprowadzicie SPP to on już nie będzie kosztował, ten abonament, 100 zł, bo prywatny właściciel też będzie chciał więcej zarobić. Państwo przedstawicie fantastyczne wizje, ale ja nie odczuwam takiej potrzeby. Chciałabym poznać rozliczenie ekonomiczne przede wszystkim tego przedsięwzięcia. Państwo tłumaczyliście, że jak zrobicie, to je pokażcie. (nieczytelne) Państwo mówiliście ostatnio, że zarobimy na tym i jeszcze nam starczy na sfinansowanie innych inwestycji. To poproszę o to rozliczenie i jak to wygląda w innych miastach. Dziękuję.

O: Jedno zdanie chciałbym ze swojej strony dopowiedzieć. Po pierwsze, absolutnie nie było celem zarabianie na SPP. Cel jest zupełnie inny, przede wszystkim dbanie o Stare Miasto, o jakość życia, dbanie o dziedzictwo narodowe i w końcu poprawa komfortu jakości i możliwości tych, co tu pracują i zarabiają. Ta obawa, która towarzyszy pani i przedsiębiorcom jest zrozumiała. Tylko dzisiaj mówimy o tym, że rzeczywiście jest źle. I jeśli osiągniemy tę rotację samochodów, to jest to sposób, z którego korzystają w większości miast. To przecież pokazujemy. Nie chodzi o Warszawę, Łódź czy Toruń, ale porównujemy się do również mniejszych miast od Płocka, gdzie jest SPP, bo takich miast jest wiele. (nieczytelne) Natomiast rozumiem państwa obawy. Natomiast jeśli chodzi o ul. 3 Maja, akurat tutaj ta kwestia granic strefy została wskazana przez ekspertów, być może jednym z elementów, które skłoniły do tego podziału, jest fakt, że jest tam część zabudowy wielorodzinnej i spółdzielczej. A więc nie są to tereny miasta. Natomiast, bez wątpienia, i to są przykłady z wielu miast, że mieszkańcy tych części miasta, które przylegają do Strefy z czasem domagają się czy oczekują objęcia również ich obszaru SPP. I być może wsłuchując się w głos mieszkańców będziemy takie decyzje podejmować. Dzisiaj, z naszego punktu widzenia to rozwiązanie jest optymalne i przetestowane także przez wiele miastach. Natomiast, gdybym był w jakiś sposób złośliwy, to powiedziałbym, że to nie ja podejmowałem decyzję o budowaniu tyłu galerii w naszym mieście. To też jest inna historia, ale do tego nie chciałbym już wracać. Dziękuję.

W9: Sławomir Żurowski, płocczanin, czytam sobie broszurę i pisze pan, panie prezydencie, że za małe pieniądze każdy mieszkaniec Płocka będzie mógł sobie zostawić samochód. (nieczytelne). Ale to jest koło zamknięte. Bo te samochody co parkują na Starym Mieście, to nie znikną. Ci, którzy będą mieć zezwolenia do parkowania będą dalej zajmować te miejsca na terenie Starego Miasta. Może wróćmy do rozwiązania, o którym mówiliśmy wcześniej, czyli SOP. Na Starym Mieście stwórzmy strefy, że możemy zatrzymywać się do 45 minut lub godziny czasu. I to jest chyba takie rozwiązanie pośrednie między płatnym parkowaniem a bezpłatnym parkowaniem. I nie mówmy, że to jest niemożliwe do wyegzekwowania, są sposoby na to. I wtedy jak to zrobimy będzie można wrócić do rozmowy na temat płatnego parkowania.

O: Jacek Thiem - Jestem tutaj w roli eksperta, jedna rzecz do pana wypowiedzi. No SOP to jest jedno z rozwiązań, tylko nie rozwiązuje problemu, o którym pan mówił. Bo to czy będzie SPP czy SOP to i tak te samochody mieszkańców zostają w strefie, to jest oczywiste. To jest ta sama zasada proszę państwa: albo wprowadzamy płatność, albo wprowadzamy ograniczenia organizacyjne, prawne na danym obszarze, które musimy kontrolować. A więc ponosimy pełen koszt tego wszystkiego, natomiast uzyskujemy dokładnie ten sam efekt co przy strefie, więc myślę, że oczywiście możecie państwo jeszcze dalej to procedować. Ja chciałem się jeszcze odnieść do jednej rzeczy. Proszę państwa, biorę udział w różnych konsultacjach, w różnych miastach - i we wszystkich miastach słyszę to samo: to jest specyficzne miasto, my mamy tutaj wyjątkową sytuację. I pewnie jest to racja, każde miasto jest specyficzne, co nie zmienia faktu, że pewne rzeczy funkcjonują na całym świecie. I strefa parkowania też.

O: Rzeczywiście jesteśmy specyficznym miastem bez dwóch zdań, ze specyficznymi i wyjątkowymi mieszkańcami, to też jest pewne. Pani radna przywołała wypowiedź dotyczącą kosztów strefy, ja na pewno nie chcę na niej zarabiać. Nie mogę jednak państwu w sposób taki bezdyskusyjny odpowiedzieć jaki będzie koszt. Bo do tego będziemy się przygotowywać przygotowując pewną specyfikację przetargową przy poszukiwaniu partnera, który to będzie z nami realizował. Będziemy to wiedzieli w momencie, gdy będziemy znali warunki oraz partnera, który przedstawi swoją ofertę. O tym także będziemy informować.

W10: Mieszkaniec Olszyc - Panie prezydencie, do niedawna mówił pan w kontekście pieniędzy. Jeżeli każdy z nas podejmuje decyzję o budowie domu, to najpierw liczy ile sam ma pieniędzy.(nieczytelne) Mamy największego producenta tutaj w mieście i w okolicy, PKN, finansuje wszystko na około, czy zarząd się zwrócił do PKN - u...

(hałas, nieczytelne, rzecz dotyczy kwestii środowiskowych)

O: Ja bym chciał krótko odpowiedzieć, co do kosztów SPP. Zgadzam się, że kiedy podejmujemy decyzję o budowie domu, to na początku szacujemy koszty. Ale my na razie jesteśmy, co wielokrotnie podkreślałem, na etapie skrojenia tej strefy na miarę. Nie chciałbym w dniu dzisiejszym, że strefa będzie kosztować X lub Y, bo jestem przekonany, że za chwilę usłyszę, że pan powiedział, tyle, ale kosztuje to tyle. Jesteśmy w trakcie konsultacji. Proszę zobaczyć te propozycje, które przedstawiłem dzisiaj. One są zupełnie odmienne od tych, kiedy z państwem rozmowę zaczynaliśmy. W związku z czym podawanie kwot na tym etapie jest bezzasadne.

(głos z sali, nieczytelny, chcemy wiedzieć, miasto zarobi tyle, a firma tyle)

O: Nie, nie, nie.

(głos z sali: to nie o złotówki chodzi, ale proporcje, czy połowę zarobi firma czy miasto?)

O: Mogę tylko panu powiedzieć, że cały przychód wpływa do miasta ze SPP. To co powiedziałem na początku. (nieczytelne) A dalej prawdopodobnie operatorem będzie jedna ze spółek miejskich, aby koszt utrzymania tej strefy obniżyć. I być może nie zapłacimy nic podmiotowi prywatnemu, żeby zamówić parkometry, to na to oczywiście trzeba będzie zrobić przetargi, ale najpierw zrobmy coś, bo to zależy od wielkości strefy itd. Padło pytanie o PKN, ale nie do końca rozumiem, o co mamy się zapytać?

(głos z sali: miasto ma problem)

O: W tym momencie, jeśli mówimy o kwestii uciążliwości zapachowych, środowiskowych, to nie jest to spotkanie, my cały czas monitorujemy PKN, są do tego wyznaczone odpowiednie służby odpowiedzialne za ochronę powietrza, natomiast mamy informacje ze strony PKN - u, że działania, które podejmujemy mają na celu zmniejszenie uciążliwości. Ja zakładam, że pan jest starszy ode mnie. Ale dobrze pan pamięta, mój ojciec pracował w PKN - ie, że kiedyś uciążliwości były dużo większe niż są teraz. Nieporównywalne, nieporównywalne.

(wypowiedź na temat instalacji ochrony powietrza realizowanej przez PKN)

W11: Byliniak Włodzimierz, mieszkaniec Płocka: Uważam, że (nieczytelne) wiele razy jeżdżąc do urzędu nie można gdzie zaparkować. To jest fakt, jak kolega poprzedni mówił. Ale jeżdżąc po całej Europie, i na tych osiedlach, które widziałem, było nam łatwiej zaparkować i robić zakupy, bo jest ta rotacja. Także panie prezydencie, chciałbym się zapytać o jeszcze jedną sprawę, czy będą miejsca takie dodatkowe dla osób niepełnosprawnych, oprócz tych płatnych parkingowych? (nieczytelne) I tak samo chciałem się jeszcze zapytać o, no ten szpital, czy można to by było wyłączyć? Bo zdarza się, że badania czasem trwają przecież 2 godziny. Czy można coś z tym zrobić? Dziękuję.

O: W przypadku miejsc dla niepełnosprawnych, te miejsca będą oczywiście...

(głos z sali: ale w jakim stosunku?)

O: Tutaj zgodnie z prawdą, będzie to 10%, i one są po prostu bezpłatne. Natomiast w przypadku szpitala zastanawialiśmy się czy rzeczywiście teren szpitala nie powinien być wyłączony. Tylko wówczas, na co zwracają uwagę eksperci, ale też państwo to przecież potwierdzają, jeśli tam będzie można parkować bezpłatnie, a to będzie tuż za granicą strefy, to tam po prostu nikt nie zaparkuje. Po prostu ten teren będzie totalnie zapchany. Obawiamy się, że jeśli wyłączymy tę strefę, to tam nie będzie można znaleźć miejsca do zaparkowania, bo wszyscy ci, którym do centrum będzie blisko będą chcieli właśnie tam zaparkować. Ale jest to jeszcze oczywiście do dyskusji.

W11: A czy nie można zwiększyć na przykład czasu na 2 godziny?

(głos z sali: albo najlepiej na pół dnia, na cały dzień)

O: Ja wiem, ale to już będzie ciężko.

W12: Marcin Flakiewicz, jedno krótkie pytanie, została nam wyznaczona i zaproponowana SPP, były symulacje, mam jedno pytanie, w tej wyznaczonej strefie, w całości, jaka będzie liczba miejsc płatnych, ile ich wprowadzimy?

O: Szanowni państwo, dzisiaj nie podamy ilości miejsc...

W12: Panie prezydencie...

O: Mogę skończyć? Ponieważ będzie nowa organizacja ruchu, mogę podać w przybliżeniu jak sądzę, natomiast nie chciałbym, żeby potem pan radny pamiętał, że to powiedziałem, że to jest 1000 albo 200 i w tym momencie przy nowej organizacji ruchu, gdy okaże się, że mamy miejsca wzdłuż albo w poprzek nowej linii zabudowy, to nagle się okaże, że mamy możliwość dwukrotnego zwiększenia miejsc w strefie. Dzisiaj jak pan widzi dyskutujemy również o granicach SPP, a więc trudno dzisiaj to jednoznacznie określić. Mówimy raczej o pewnej idei, a ilość miejsc w zależności od tego jak będzie wyglądała organizacja ruchu będzie określona.

W12: Panie prezydencie, ja nie chcę przesuwąć granic, ja chciałbym się odnieść do tego, co zostało zaproponowane w konsultacjach. Jak czytam artykuły w innych miastach i o konsultacjach tam prowadzonych, np. w Tomaszowie, to tam mieszkańcy usłyszeli, że będzie 1481 miejsc parkingowych. Konkretna liczba. Na dzień dzisiejszy nie wiem nad czym pracował ten zespół, ale interesuje mnie również przyszła organizacja ruchu. Na dzień dzisiejszy są zaproponowane strefy, na dzień dzisiejszy są takie a nie inne warunki organizacji ruchu, więc chciałbym wiedzieć ile tak naprawdę ten zespół wyliczył miejsc płatnych do parkowania, bo na tej podstawie będzie można wyliczyć budżet naszego miasta.

O: Panie radny chcę jeszcze raz podkreślić, że to nie jest kwestia ewentualnych wpływów do budżetu i nie dlatego wprowadzamy SPP czy organizujemy politykę parkingową. Absolutnie nie jest takie zadanie, bo to będą też koszty. Ta SPP będzie generowała koszty, dla nas istotne jest to, żeby do tego nie dopłacać, żeby to się bilansowało, ewentualnie jeśli będzie można, to zarobić na tym. W żaden sposób nie jest to cel ani źródło. Mogę Panu natomiast powiedzieć, że co do jednego miejsca, jest to 4584 miejsca parkingowe, które zlokalizowane są w tych strefach w tym momencie, natomiast to się może zmienić. A więc około 4,5 tysiąca miejsc.

M: Dziękuję bardzo, pan jeszcze nie zabierał głosu.

W13: Tomasz Kominek, bardzo dziękuję za głos. Panie prezydencie, szanowni państwo. Na jedno pytanie otrzymałem już odpowiedź od pana prezydenta Terebusa. Mam jeszcze jedno pytanie, bo widzę, że faktycznie są zmienione te uwagi, jeśli chodzi o godziny parkowania. Natomiast nie wiem czy moglibyśmy jeszcze coś zmienić w kwestii abonamentów statych. Czy możemy zejść poniżej 200 zł jeśli chodzi o ten abonament staty. Bo w tej broszurze faktycznie wiele jest miast takich, gdzie poniżej 200 złotych ta opłata wynosi a my nie zeszliśmy. To jest jedno pytanie. I mam taką prośbę do zespołu eksperckiego czy można byłoby wyliczyć, który jest punkt centralny w SPP i określić średnią minutową wyjścia strefy. Dziękuję.

O: Panie radny, przede wszystkim ta stawka 2,5 zł, to musieliśmy od czegoś zacząć. Eksperci podpowiadali, że musimy zacząć od stawki referencyjnej 2,5 zł za godzinę, czyli tyle ile kosztuje bilet komunikacji przejazdowy stąd...

(pisk mikrofonu)

M: Przepraszam! Przepraszam!

O: Więc zaczęliśmy od tej kwoty 2,5 zł, a po głosach państwa zeszliśmy do kwoty 2 zł. W przypadku abonamentu przyjęliśmy, że powinien on być trzykrotnością tzw. biletu miesięcznego. i wychodziło 250 zł, ale zaproponowaliśmy 200 zł. To jest taka kwota graniczna, która sprawi, że nie będzie takiej sytuacji "zero", to znaczy, że będziemy mieć tyle samo pojazdów w strefie przed wprowadzeniem i po wprowadzeniu opłat. Jeśli chodzi o drugie pytanie, to nie bardzo je zrozumiałem.

(nieczytelne)

O: Jacek Thiem, wie pan co, 8km/h idzie pieszy z reguły, na 4 to spokojnym krokiem, powiedzmy marszem.

(wrzawa)

O: Jacek Thiem, natomiast trzeba się liczyć z tym, że jesteśmy w strefie centralnej, gdzie są jeszcze przejścia dla pieszych, takich rzeczy się nie szacuje tak naprawdę, może faktycznie lepiej przyjąć te 4km w strefie centralnej, my nie liczyliśmy takich rzeczy i podejrzewam też, że nigdzie nie spotkaliśmy się z takimi obliczeniami.

O: Myśmy to szacowali własnym sumptem i w zasadzie w 10-15 minut ze strefy centralnej do granicy powinniśmy dotrzeć. No w szpilkach może nie.

M: Tutaj się pan zgłaszał i nie dostał odpowiedzi na swoje pytanie.

W14: Mieczysław Fejdys, w jaki sposób są uhonorowani, objęci czy nie objęci właściciele lokali. Bo mieszkańcy wiemy jak, pracownicy dowiadują się, a właściciele lokali prowadzący biznes, to nie ma tutaj żadnej reguły. Rozumiem, że będzie to następny podatek dla nas.

(hałas)

O: Właściciele i najemcy są objęci takimi opłatami, jak przedstawiciele (nieczytelne)

W14: Ale tam nie ma!

O: 200 zł abonamentu każda osoba.

W14: A dlaczego mieszkańcy płacą mniej, a my prowadzący działalność płacimy więcej? Proszę państwa od naszego lokalu płacimy ponad 2,5 tysiąca rocznie podatku. I jeżeli my wyprowadzimy się i nie będziemy mieli komu sprzedać, to nie będziecie wcale mieli podatku.

(hałas)

W14: Nie życzę sobie, żeby pan wspomagał moją wypowiedź. A dodatkowo państwo dyskryminujecie przedsiębiorców.

O: Przede wszystkim tak jak powiedziałem, jesteśmy jeszcze na etapie konsultacji. O abonamentach jeszcze niedawno nie mówiliśmy zupełnie. Jesteśmy w konsultacjach, za te głos dziękujemy, będziemy go brali pod uwagę i zastanowimy się nad tym.

W15: Artur Kras, radny miasta Płocka: Proszę państwa, ja uczestniczę kolejny raz w tego typu spotkaniu i zrobiłem sondę wśród przedsiębiorców na ul. Małachowskiego i na ul. Grodzkiej, jak również odwiedziłem dwóch interesantów, którzy prosili mnie o to 2 lata temu, żebyśmy coś zrobili z ul. Małachowskiego, bo oni tam mieszkają i nie mają gdzie postawić samochodu. Bo tutaj mamy ten znak zakazu na ul. Małachowskiego i jedno takie zdanie: nie dotyczy pielgrzymów zmierzających do kaplicy.

Powiedziałbym, że 90% ludzi, którzy tam parkują, to pielgrzymi zmierzający do kaplicy. I proszę państwa, z tych osób, z którymi rozmawiałem, na każde 10 9 było za wprowadzeniem ograniczeń w parkowaniu. Są miasta w Polsce, jest jeszcze takie miasto jak Mińsk Mazowiecki, okolice Berlina, Brandenburgia, Szwecja, Dania, Austria, gdzie zasadniczym rozwiązaniem jest SPP. Ale są takie miejsca, np. przy urzędzie (nieczytelne) że ta organizacja nie załatwiła nam niczego. I co wprowadzono? Na określonych krótkich odcinkach, np. na ulicy Zduńskiej, wprowadzić SOP bez żadnych abonamentów, bezwzględnie. To samo proponuję wprowadzić przy ul. Królewieckiej. Dlaczego? Dlatego, że też rozmawiałem z ludźmi z Targopolu i oni mówią, że do nich nikt nie przychodzi. Bo nie ma gdzie parkować. Chciałem tam kiedyś kupić włoszczyznę, krążyłem w kółko i nie znalazłem tam ani jednego wolnego miejsca. I teraz, gdybyśmy wprowadzili SOP bezpłatną, tak jak mówię, na wyłączonych odcinkach, na przykład przy ratuszu, albo przy urzędzie skarbowym, to wtedy rzeczywiście tam wymusimy rotację (nieczytelne) I trzecia sprawa, każdy kto odwiedza swoich bliskich nie ma problemu z zaparkowaniem i krążeniem gdzieś tam. I moje pytanie w związku z tym, czy ta propozycja, którą teraz przedstawiłem też jest rozpatrywana w ramach tego projektu?

M: Dziękuję bardzo, proszę o odpowiedź.

O: Tak rzeczywiście jest ona rozpatrywana, odpowiedzią na tę propozycję jest właśnie SC, gdzie nie ma możliwości abonamentowania. Jeśli przełożymy to na 45 min bezpłatnego parkowania, to równie dobrze możemy to nazwać właśnie SOP. Przy czym to jest ten punkt, który państwu teraz przedstawiamy tj. wyłączenie tej SC. (nieczytelne) W związku z czym tak jak powiedziałem, będziemy się tej strefie przyglądać, nie jest zamknięte to rozwiązanie jednoznacznie, bo to rada miasta będzie podejmować decyzje, będziemy się starali to dostosowywać tak, żeby te wszystkie interesy pogodzić. Ja może podam przykład, który jest zupełnie innym przykładem, bo na to państwo też zwróciliście uwagę. Cmentarz na Kazimierzu powstał bodajże w 1700 którymś roku...

(głos z sali: w 1780)

O: Pierwsze pochówki odbyły się tam 5 czy 6 lat później, bo ludzie nie chcieli się tam chować. Tak samo w przypadku strefy. W mieście 100 tysięcznym, które nie jest miastem zakładanym od zera, to rozwiązanie w postaci SPP wcześniej czy później musi być wprowadzone. Ja nie bez kozery pokazałem państwu te dokumenty, te daty, w których o płatnych strefach parkowania mówiliśmy. Pokazałem to dlatego, że niezależnie od tego, kto był prezydentem tego miasta, jak państwo śledziliście te dokumenty są dostępne od 1998 roku, jeśli mówiło się o śródmieściu i strefie centralnej, każdy z ekspertów mówił o tym, żeby ten ruch uporządkować. Jedynym wyjściem jest jakieś likwidowanie parkowania. I kończąc moją wypowiedź, oba te rozwiązania wymagają ustawienia urządzeń do inkasowania opłaty. Przy czym SC jest taką właśnie SOP.

W16: Agnieszka Krzętowska, mieszkanka Płocka z ul. Kolegialnej - Mnie również dotyczy ten problem, bo w tej strefie się znalazłam, ale tutaj bardzo wiele już powiedziano i nie chciałabym mówić już o samochodach i parkingach. Tylko chciałam na inną rzecz zwrócić uwagę, bo tutaj z całym szacunkiem dla panów ekspertów, którzy włożyli jak widzę bardzo wiele pracy, opracowali, przygotowali się, ale patrząc na te pytania, bo na nich opieramy się w ankiecie, to one proszę państwa zdecydowanie wymuszają taką odpowiedź, tak są skonstruowane, że jestem za tą strefą. W związku z czym czy będzie ta strefa czy nie będzie, jakoś to sobie wyjaśniliśmy, samochodów się mniej nie stanie, te pytania badawcze są skonstruowane tak, żeby udowodnić, że te strefy są potrzebne. Po drugie, w przypadku ankiety 200 osobowej, do tego przeprowadzonej przez internet, ja codziennie wchodzę na internet i szczerze mówiąc tej ankiety do tej pory nie zauważyłam. Nie wiem ile osób zdaje sobie w ogóle sprawę, że taka anketa istnieje. (nieczytelne) Nie ma informacji na stronie gazety wyborczej i innych portalach. Wszyscy też sobie chyba zdajemy sprawę, że nie jest to reprezentatywna anketa, jeśli chodzi o wyniki. (nieczytelne)

(głos z sali: powinny być te ankiety przeprowadzone losowo, tak jak państwo mówiliście)

O: Ale to będzie, tak, to będzie.

W16: Jeszcze tutaj nie skończyłam wypowiedzi dotyczącej ankiet. Ja się zajmuję statystyką zawodowo od wielu, wielu lat, wiem jak można popełnić błędy i jak można formułować pytania wymuszając właściwą odpowiedź. Naprawdę trzeba bardzo uważać z tymi ankietami. Próba 400 jest oczywiście, ma pan rację reprezentatywna, natomiast jest pytanie jak dobieramy do tej próby ludzi. To nie jest proszę państwa prosta sprawa możemy wziąć przykład z ostatnich sondaży do wyborów prezydenckich, gdzie pomyliły się sondażownie o 24%. Także byłabym bardzo ostrożna podchodząc do tych badań, z całym szacunkiem do panów ekspertów, bo wiem, że to jest też ciężka praca.

O: Sekundkę, czy czytała pani wszystkie te pytania? Ja przeczytałam dwa czy trzy punkty, bo jakbym miał czytać całą ankietę to byśmy siedzieli do wieczora. Proponuję przeczytać te 17 pytań, które na stronie internetowej są. Absolutnie nie traktujemy tego jako grupy reprezentatywnej. Państwo sugerowaliście, że powinniśmy zadać podstawowe pytanie. Czy jesteśmy za strefą czy nie. Otóż to jest złe pytanie, bo to jest pytanie w stylu "czy chcesz być piękny, zdrowy i bogaty i młody". Po drugie zrobiliśmy te konsultacje, zrobiliśmy te spotkania z państwem, żeby wiele wątpliwości rozwiązać. Ja powtórzę to po raz czwarty panie Andrzeju, bo czwarty raz się widzimy, spotykaliśmy się też w urzędzie i rozmawialiśmy na ten temat i jakoś nie widzę z panem tych tysięcy osób, które pan reprezentuję, bo ci ludzie, którzy uczestniczyli w tych spotkaniach przekonywali się do strefy. Ma pan rację co do tego, że 200 to mało, ale jesteśmy w otwartych konsultacjach, każdy kto ma życzenie wypełnia ankietę i nieprawdą jest, że media o tym nie informowały. Co do grupy reprezentatywnej, jeszcze poproszę o informację eksperta. Aha, jeszcze sekundę, to jest zrzut z ekranu strony głównej Płocka, gdzie jest umieszczona anketa. Jest tam bardzo dużo otwartych pytań, w stylu "co byście państwo proponowali" i tak dalej.

M: Zostałem wywołany do odpowiedzi, bo byłem autorem ankiety. Konsultacje internetowe nie mają charakteru badania reprezentatywnego i dlatego zawartych jest tam bardzo dużo pytań otwartych. Ona jest robiona po to, aby ci, którzy nie mogli być na spotkaniu mogli bez skrępowania się wypowiedzieć. W Polsce można robić badania reprezentatywne internetowo, i ostatnio były robione podczas wyborów, co zostało przywołane, na portalu ariadne i one były najbardziej zbliżone do ostatecznego wyniku. I tutaj chciałbym to zamknąć, bo to jest długa dyskusja o tym narzędziu i nie chciałbym przedłużać. I teraz zostałem wywołany do badania 400. Fakt, ma pani w pełni rację, sama liczba nie ma żadnego znaczenia. Ona jest obarczona określonym błędem statystyczny i systemowym tak zwanym. I błąd statystyczny przy próbie 400 jest na poziomie 6% plus minus. Ale jeśli struktura próby jest źle dobrana, to takie badanie może generować każdy wynik. Dlatego metodologia tego badania (nieczytelne). Ja mogę zapewnić, że pracuję w tej branży badań rynku i opinii od 20 lat (nieczytelne). I teraz wracam do pana Andrzeja, który się zgłosił.

W1: Dziękuję za głos, widzę, że emocje trochę opadły, ja na spokojnie obserwuję przebieg całego spotkania i widzę, że nie ma uzasadnienia dla prowadzenie SPP. To jest tak kontrowersyjna decyzja podjęta przez zarząd, że dziwię się, że jeszcze prowadzimy to spotkanie. Na sesji rady miasta padła też taka wypowiedź, że spadną ceny nieruchomości, spadną ceny najmu, wyludni się centrum, że urząd miasta również pobiera opłaty z tytułu najmu o tym mówimy. Jeżeli opustoszeje to centrum, to nic tu nie będzie, takie będą konsekwencje, bo będziemy musieli przenieść się do innych części miasta, tam gdzie nie ma strefy. Od czterech spotkań postuluję byśmy odpowiedzieli na pytanie czy chcemy SPP czy nie, to jest podstawowe pytanie. Ja się dziwię, że dzisiaj wiceprezydent narzuca sposób formułowania pytania. Wiceprezydent mówi, że tak nie można formułować tego pytania. Większość jest przeciwna SPP.

(głos z sali: skąd pan wie, że większość?!)

W1: Tracimy dostęp do naszych lokali, do mieszkań. Kto będzie chciał kupić mieszkanie czy lokal użytkowy z ograniczonym dostępem? Kto będzie chciał przyjeżdżać? Proszę zwrócić uwagę - mamy przykład Auchan, mamy w przykład galerii Mazovia, gdzie parking jest bezpłatny. W soboty i niedziele nie można tam zaparkować, tyle jest samochodów. Dlaczego nie wpadli oni na to, by wprowadzić tam SPP? Dlatego, że ludzie by nie przyjechali po prostu. Cały czas tłumaczę, nikt nie chce tych stref, a państwo zarząd z uporem, na siłę wprowadzacie tę kontrowersyjną decyzję. Dlaczego się zwracałem do radnych? Bo przestałem wierzyć w racjonalną wizję miasta i musiałem poprosić radnych o pomoc w zajęciu stanowiska. Mam nadzieję, że radni w głosowaniu przeciwstawiają się propozycji płatnych parkingów. To jest jedyna nasza szansa. Dlaczego ludzi nie przychodzą na takie spotkania? Wielu ludzi młodych, ci którzy byli na tym spotkaniu, przyszli do mnie po mojej wypowiedzi, żeby mi powiedzieć, że chcą się ze mną spotkać, bo popierają mnie. Boją się zabrać głos publicznie, bo może mogliby ponieść za to konsekwencje, a więc ja widzę, że zdecydowana większość ludzi, z którymi ja rozmawiam jest przeciwna SPP.

O: Szkoda zatem, że ci młodzi ludzie nie zabrali głosu, bo nie sądzę, by ktokolwiek się bał, kto chodzi do tej szkoły, no chyba, że skończył 18 lat, rodzice mu kupili samochód i może mieć pewien problem z zaparkowaniem pod szkołą. I jak będą musieli za każdy dzień takiego stania pod szkołą płacić, to rodzicom tych młodych ludzi niekoniecznie się to musi spodobać. Ja to rozumiem, proszę mi wierzyć. Tylko czy rzeczywiście chodzi nam o to, żeby młodzież przyjeżdżała do szkoły samochodami i parkowała na 8h? (nieczytelne) Natomiast ja wiem, że my się nie przekonamy, szanuję, próbujemy przedstawiając argumenty próbujemy się przekonać. Ja wiem, że (nieczytelne) Ale proszę pamiętać niekoniecznie ktoś kto wydaje się ładny musi się wszystkim podobać. Dlatego nie mówimy o gustach, mówimy o obawach, które nam towarzyszą, ale widzimy jakiś sposób na rozwiązanie i szukamy dobrego rozwiązania. Nie chcemy wylewać dziecka z kąpielą, chcemy rozwiać pewne obawy, tak by to wszystko przynosiło jak najwięcej korzyści, a jak najmniej problemów. I to dotyczy wszystkich, bo powtórzę jeszcze raz. Ja cieszę się, że pan zwraca uwagę na przedsiębiorców, wiele działań, które podejmujemy to są działania skierowane na przedsiębiorców. Ale pamiętajmy też o mieście, o zabytkowym centrum, o mieszkańcach i przedsiębiorcach. Ja rozumiem, bo wiem na czym polega biznes, że trzeba mieć dochody, korzyści oraz koszty, które trzeba ponosić. Rozumiem, że mają być same korzyści, ale pan działa w tym momencie bardzo mocno także w swoim interesie. Ja bym chciał przekonać nie tylko pana, ale wszystkich, którzy mają obawy, że w tym momencie koszty, które trzeba będzie ponieść też przecież będą, ale korzyści będą większe. Jeszcze dwa zdania pani dyrektor chciała o normatywie. Pozwólcie państwo, że w tym momencie postawię kropkę, bo mam pewne zobowiązania, jest godzina 19 i muszę opuścić to spotkanie. Dziękuję państwu.

O: Od 2008 roku obowiązuje w mieście normatyw parkingowy, który był zmieniany w 2009 roku. Szanowni państwo, jeżeli nie wprowadzimy SPP, to nie możemy wprowadzić tego normatywu. I teraz do pana, bo powiedział pan, że ma własny prywatny lokal usługowy. Jeżeli będzie chciał pan zmienić przeznaczenie tego lokalu, z usługi na sklep np. odzieżowy. Czy wiem pan, że będzie musiał zapewnić 4 miejsca parkingowe i je wykupić. To jest uchwała z zeszłego roku. A jeżeli nie będzie pan w stanie ich zapewnić, to będzie pan musiał te miejsca wykupić. 10 tysięcy jedno miejsce kosztuje. Wprowadzając SPP możemy pozwolić sobie na zmianę normatywu parkingowego na korzyść przedsiębiorców i zmniejszyć liczbę miejsc, które trzeba zapewnić dla danej usługi. Ja nie mówię o rzeczy, którą wprowadzamy, ta uchwała przecież obowiązuje. Wprowadzenie SPP pozwala na zmianę tej uchwały.

W14: To tylko pani dyrektor potwierdza, że w tej sytuacji mój lokal będzie niesprzedawalny, ale kontynuacja mojej działalności może się okazać równie trudna. Trudno mi wyobrazić sobie, że będę miał tam akurat sklep, bo lokal jest w przyziemiu. Natomiast to potwierdza moje obawy. Ja powiedziałem, że to nie jest tak, że się uporczywie trzymam, że nie, nie wolno tej strefy i tak dalej, tylko dla biznesu potrzebna jest stabilność i przewidywalność. I okazuje się, że po wygranej kampanii wyborczej, to co państwo obiecywaliście, to okazuje się, że nie ma tej przewidywalności. Tylko proszę nas zrozumieć i dać czas na przystosowanie się.

(hałas)

M: Proszę nie przeszkadzać.

(hałas, kłótnia z uczestnikiem z sali)

W14: Nie przewidzieliście państwo, mówiąc, że myślicie o przedsiębiorcach, że ten abonament powinien być zrównany z mieszkańcami. Bo nie kupiliśmy tego lokalu po to, żeby on się tam wietrzył, tylko po to, żeby prowadzić tam działalność. I nie wiem dlaczego mam płacić 200 zł na zasadach ogólnych.

(nieczytelne; moderator stara się skonkludować istotę wniosku w aspekcie okresu przygotowawczego, natomiast rozmówca odrzuca zaproponowaną konkluzję)

W14: Skoro przyszło tak niewiele osób, to znaczy, że większość z nas upatruje w takim spotkaniu beznadziejność naszej sytuacji.

M: Bardzo dziękuję.

O: Jacek Thiem, panie Rafale można? Krótka, tak. Proszę państwa dwie rzeczy. Jedna to jest taka, że problem jest, wszyscy państwo zgłaszacie i on się pojawia. I trzeba go będzie rozwiązać. I niezależnie jaka decyzja będzie podjęta, to będzie ona bolesna dla was, obojętnie, którą decyzję podejmiecie. To jest oczywiste. Jeżeli jest problem, to jego rozwiązanie nie jest łatwe i przyjemne. Nawet wybudowanie wielopoziomowych parkingów kubaturowych też jest rzeczą trudną, o wiele trudniejszą nawet i bardziej dla państwa nieprzychylną. Ale tak jak mówię, to jest po prostu problem, który będziecie musieli rozwiązać. Oczywiście w jakim terminie, w jakim czasie, to zależy od państwa. Druga kwestia, często podnoszona, to że SPP nie rozwiązuje problemów, bo samochody mieszkańców i tak zostaną. To jest prawda, samochody zostaną, to jest oczywiste, natomiast zatłoczenie motoryzacyjne w centrum tworzą też samochody przyjezdnych, tych, którzy przyjeżdżają z poza strefy. Te problemy, które są, tych przybyszy, są głównie spowodowane długotrwałymi parkowaniami. Bo tak naprawdę ci, którzy parkują długo w strefie tworzą ruch rano w szczycie i po południu w szczycie komunikacyjnym, a jednocześnie cały czas zajmują miejsce parkingowe. Po to się wprowadza SPP czy SOP, żeby wymusić to, żeby tych parkowań długich było jak najmniej w strefie. To jednocześnie przekłada się na zmniejszenie tego zatłoczenia motoryzacyjnego w strefie. Bo krótkie parkowania wykonują się w całym okresie czasu, a nie tylko w szczytach komunikacyjnych. Temu właśnie mają służyć te działania. Dziękuję bardzo.

W17: Kwiatkowska Małgorzata reprezentuję kupców z ul. Królewieckiej, to co państwo mówicie wydaje się sensowe, i ma swoją logikę, tylko, że ludzie w Płocku nie zawsze kierują się logiką. Bo wyobraźmy sobie sytuację, że mamy w Płocku 8 Biedronek i powiedzmy, że właściciel takiego sklepu wprowadza parkingi, że pierwsze 45 min jest niepłatne, a potem płatne (nieczytelne). Klienci by wtedy odeszli. Obawiam się, że to rozwiązanie nie będzie dla nas dobre (nieczytelne). Tu państwo mówicie o tej ankiecie, o 200 osobach, że mało jest tych głosów, które są przeciwko płatnym parkingom. Mówicie, a myśmy w 2 dni zebrali 250 podpisów przeciwnych, gdybyśmy zbierali przez

20 dni, to tych podpisów byłoby 2,5 tysiąca podejrzewam, ale myślę, że te 250 już wystarczy. Zupełnie inną kwestią jest jak my mamy konkurować z wielkimi sieciami handlowymi? W 2001 roku zmodernizowaliśmy targowisko, ale taki warunek postawiła nam gmina, bo inaczej mieliśmy mieć nieprzedłużoną umowę dzierżawy. Wydaliśmy na to z pieniędzy kupców prawie 2,5 mln zł. (nieczytelne) Musieliśmy zaciągnąć kredyt w banku na 2 mln na inwestycje i teraz w zasadzie nie wiemy co nas czeka (nieczytelne - polemika na temat specyfiki i typowości Płocka). Nie sądzę, że jest drugie takie miasto jak Płock, gdzie jest w centrum targowisko. (nieczytelne) W tej chwili w centrum zostały niedobitki i osoby starsze. W jednym z mieszkań, gdzie kiedyś mieszkało 5 rodzin, zostało już tylko jedno małżeństwo. Taka mała firma jak nasza płaci z tytułu podatku pił, cił i podatku od nieruchomości (nieczytelne), także nie mamy żadnej możliwości konkurowania z tymi marketami. Chciałabym, żeby te parkingi poprawiły nam byt, ale boję się, że będzie odwrotnie. Dziękuję.

M: Dziękuję bardzo.

O: Jeśli ja mogę. Dziękuję bardzo za ten głos. Jedna bardzo ważna rzecz, która w toku dyskusji może gdzieś umknęła na początku. Pani reprezentuje teraz interesy różnych osób, które ja doskonale rozumiem. Natomiast gdzie geneza tego. Państwo zarzucacie, że tak naprawdę to jest inicjatywa, której mieszkańcy nie chcą. Otóż na potrzeby polityki parkingowej było zadane pytanie ile osób jest za SPP czy nie, czy chcesz to rozwijać czy nie. Nota bene w naszej ankiecie też jest takie pytanie. I na potrzeby tego dokumentu w badaniu ankietowym 35% kierowców odpowiedziało, kierowców, samych kierowców, odpowiedziało jestem na tak, 65% nie było zdecydowanych. Proszę pamiętać, że w przypadku prezydenta miasta on jest przedstawicielem tych interesariuszy, zarówno tych, którzy tej strefy nie chcą, ale także reaguje na głos tych, którzy tej strefy chcą. Dlatego dyskutujemy z państwem. Rzeczywiście długo dyskutowaliśmy, co będzie jak się SPP nie sprawdzi i będziemy się musieli wycofywać. Takie pytanie zadaliśmy ekspertom, co zrobić. I jesteśmy pierwszymi, którzy zaproponowali od razu rozszerzenie tej małej SC, żeby wszyscy nie parkowali dookoła. Stąd takie granice strefy i decyzje, żeby nie zaczynać w małym stopniu. Ale jedno chciałem podkreślić, pan prezydent ma reprezentować różne stanowiska, i tych, którzy tej strefy chcą i tych, którzy tej strefy nie chcą. (nieczytelne) Rozwiązanie drugie, to na terenach miejskich dużych, utworzenie płatnych parkingów. To jest też rozwiązanie, które wymaga zaangażowania środków, to jest rozwiązanie, które wymaga ustawienia parkometrów. Ale eksperci wprost mówią: to powoduje w bardzo krótkim czasie chęć objęcia strefą dalszego obszaru. Ja też należę do dużej grupy osób, która się w przy tym targowisku wychowała i z sentymentem do tego podchodzę, chciałbym tam móc podjechać i zrobić zakupy. (nieczytelne) Rotacja połączona z bezpłatnym czasem parkowania do 45 minut spowoduje, że sporo miejsc się zwolni.

Wypowiedź mieszkańca: Skoro o pieniądzach nie rozmawiamy, bo tak rozumiem wypowiedź pana prezydenta, to zaproponowałbym na miesiąc półtora bezpłatną komunikację do centrum. Dziękuję bardzo.

(oklaski)

O: Tego nie ma w ulotce, ale proponujemy, żeby w sytuacji, proszę mi pozwolić dokończyć, kiedy to komunikacja miejska będzie operatorem, to bierzemy pod uwagę bardzo różne warianty, no tak, bo jesteśmy na początku konsultacji przecież...

(głos z sali przerywający wypowiedź)

O: Rada miasta podejmuje uchwałę, a my (nieczytelne), ponieważ jednym z rozwiązań jest ta komunikacja miejska, jest też z nami pan prezes i pracujemy nad tym, żeby zastosować pewne ulgi. Być może ktoś na bilecie miesięcznym będzie miał dodatkowe bonusy w postaci korzystania z kolejnych dni. Być może jeśli ktoś wykupi abonament w SPP, to nie będzie musiał wykupywać biletu miesięcznego połówkowego dla dziecka. Być może takie rozwiązania zaproponujemy, co tak naprawdę będzie jakąś rekompensatą.

W1: Ja chciałem odnieść się do Pana eksperta, bo mówi pan o rotacji, natomiast opinia jako eksperta jest miarodajna tylko w wycinku. To tak jakby lekarz zajmował się jakimś narządem, np. wątrobą a nie zwracał uwagi na coś innego. Dlatego pan zwraca tylko uwagę na tę rotację, pan na nic więcej nie zwraca uwagi. My jako przedsiębiorcy i jako właściciele nieruchomości, patrzymy na to bardzo szeroko. Patrzymy na to w kontekście całego miasta, przyzwyczajęń klientów, ich upodobań i opinii, z którymi rozmawiam bezpośrednio. W związku z tym pana opinia jako eksperta jest tylko w jakimś wycinku miarodajna. Tylko dla poprawienia ruchu, na pewno nie dla funkcjonowania tej strefy. Na pewno nie może pan przewidywać na swoich doświadczeniach, czy klienci tej strefy będą czy nie dalej do nas przyjeżdżać. Na pewno ogranicza to dostęp do nieruchomości, na pewno. Pan prezydent tu był 2 dni temu i powiedział, że nie mógł zaparkować. Dwa dni temu tu był cyrk. (nieczytelne), Dlatego pan kluczy, pan nie wie, pan się wycofuje, że może będzie tak, może siak. Żadnych konkretnych, nie chcemy strefy parkowania, a nie wiadomo ile to będzie kosztowało. Zobaczymy, może przesuniemy tę strefę. W związku z czym ja uważam, że celem pana jest wprowadzenie tej strefy, bo decyzja już zapadła (nieczytelne). Czy chcemy tych stref, to jest podstawowe pytanie.

(hałas na sali, przekrzykiwanie)

O: Jacek Thiem, skoro zostałem wywołany i tutaj padło takie porównanie lekarskie, to powiem tak, do kardiologa też nie idzie pan z bólem nogi. Ja jestem specjalistą od systemów transportowych, od parkowania, od tego jak rozwiązać kwestie ruchowe. Nie jestem specjalistą od marketingu czy kwestii gospodarczych. To się zgadza. Natomiast podobnych badań, które pan cały czas tu podaje, że spadną ceny gruntów w mieście, że będzie ograniczony dostęp, tego typu badań nie mam, ja się z nimi przynajmniej nie spotkałem, choć jestem specjalistą właśnie od takich kwestii. To, że jest taka obawa, że się państwo boją, że może być utrudniony dostęp w dojeździe i spadek nieruchomości gruntów, to jest jedna sprawa. W 90% miast czy nawet więcej te strefy zostały wprowadzone, nigdzie nie dokonano badań, że spadła cena gruntów, centra tych miast wyludniają się na podobnych zasadach jak w pozostałych miastach, a może nawet mniej. Także też nie ma tutaj takich działań przyspieszających wyludnianie. Wypowiadam na tym, na czym się znam, a nie na tym na czym się nie znam.

(przekrzykiwanie) M: Proszę się nie przekrzykiwać.

W1: (nieczytelne)

W16: Proszę państwa, ja chciałam powiedzieć tak. Państwo się pięknie przygotowaliście, tutaj te mapy robiące wrażenie, ale tak naprawdę nie powiedzieliście nam, ile to będzie kosztowało, ile miasto zarobi, a ja jako ekonomista widzę bujanie w obłokach, to jest pięknie wszystko naprawdę zrobione, a zarzucacie tym co siedzą, że mamy obawy. Mamy obawy, bo my nic nie wiemy dokładnie, co będzie. To są takie obietnice bez faktów.

O: Dla wprowadzenia płatnej strefy tak, do dyskusji, którą prowadzimy, te informacje nie mają najmniejszego znaczenia. Jeśli sobie państwo życzyacie, to przedstawimy po tych konsultacjach, wtedy przedstawimy konkretnie ile to będzie kosztowało. Tak jak powiedziałem, na dzisiaj nie chcę o takiej kwocie opowiadać, bo to jest przedwczesne. Za chwilę, jeśli dopniemy szczegóły, będziemy mogli mówić. Panie prezesie bardzo proszę.

W14: A mogę, dosłownie jedno zdanie. Jesteśmy w trakcie konsultacji, przyszedłem na spotkanie z przekonaniem, że rozmawiamy raczej "czy" niż "jak". Bo rozumiem, że jeśli jest już decyzja, to mamy tutaj eksperta, który mówi nam jak to technicznie wprowadzić, żeby to było jak najbardziej zjadliwe, optymalne i tak dalej. Mamy obawy, to jest naturalne, ludzkie, ale nie słyszałem prze te 3 h, żebyście odpowiedzieli na nasze obawy i nas uspokoiili. Tylko mamy przekonanie, że będzie dobrze, a państwo macie przekonanie, że będzie lepiej. I tak jak pan prezydent zanim wyszedł spuentował, że pewnie się nie przekonamy. Demokracja ma swoje prawa, będzie głosowanie, ale póki co pytanie jest jak wprowadzić strefy, ale czy wprowadzić strefy. Już oddaję głos, zgodnie z zapowiedzią, że minuta czasu. Dziękuję.

W18: Janusz Majchrzak, komunikacja miejska w Płocku, szanowni państwo, widzę, że dyskusja koncentruje się tylko na tym, w jakim stopniu ograniczyć koszty parkowania. Ale chciałbym też zwrócić uwagę czy nie powinno się myśleć o tym, jak nie ograniczać mobilności ludzi oraz na fakt, że komunikacja publiczna od kilku lat intensywnie przygotowuje się do tego, żeby móc się dostać do stref parkowania, by mieszkańcy nie odczuli z tego powodu dyskomfortu. Komunikacja publiczna jest tą alternatywą, jeszcze bardziej ekonomiczną niż używanie swojego samochodu. I ten efekt również należy brać pod uwagę. A tak na koniec chciałbym powiedzieć tak. Dzisiaj tak naprawdę miasta w Polsce, a na pewno w Europie, nie dyskutują o tym czy wprowadzić SPP, ale dyskutują o tym jakie rejony miast wyłączyć z tego ruchu, intensywnego ruchu samochodowego.

W1 z sali: Proszę państwa wyobraźmy sobie sytuację, że wszyscy przyjeżdżają do centrum miasta z plecakami. I co?

(głos z sali: no właśnie, co?)

W14: Ja reprezentuję siebie, paru znajomych, forum dialogu miejskiego i zdrowy rozsądek, proszę mi wybaczyć, że kilka razy wstawałem, ale nie wszystko mogę spokojnie słuchać. Chciałbym powiedzieć parę słów. My tu wzajemnie chcemy się przekonywać, że albo 2 razy 2 jest 4, albo 2 razy 2 nie jest 4. I to jest ciekawe bardzo, obserwuję to i dziwię się. Bo każdy ma jakieś zdanie na jakiś tam temat. Pytanie jest takie: powiedzmy, że jestem chory i boli mnie trzustka, czy ja na ten temat rozmawiam z sąsiadką i zbieram ankietę czy zasięgam rady fachowców. Otóż w zarządzaniu miastem, w urbanistyce są takie same zasady jak w prawach fizyki. I prawa fizyki mówią, że jeśli jabłko spadnie z drzewa to spadnie na dół, a nie spadnie do góry. Prawa urbanistyki mówią, że jeśli jakiegoś dobra w mieście jest za mało, w tym wypadku dróg i przestrzeni parkingowej jest za mało, to wykształca się klasa, która zaczyna sobie dowolnie tym dobrem dysponować i z tego korzysta. Ktoś przyjeżdża o 6 rano i ma miejsce za darmo, której zajmuje cały dzień, a cała reszta jest już w tym momencie dyskryminowana w rozporządzaniu dobrem wspólnym. I teraz musimy się zastanowić czy godzimy się na taką dyskryminację, że pierwszy kto rano wstał otrzymuje to dobro, czy decydujemy się udostępnić tę przestrzeń wszystkim mieszkańcom. Nikt na świecie nie wymyślił lepszego rozwiązania, ja też nie lubię płacić, ale kto ma lepszy pomysł. Powinniśmy się zastanawiać "jak" a nie "czy". Chyba, że jest na sali ktoś, kto zna lepsze rozwiązanie tego zagadnienia, które przedstawiłem, którego nie rozwiązała dotychczas żadna inna osoba, a dotyczy to problemów, przed którymi stawały miasta 30-40 lat przed nami. Ja mam ogromną nadzieję, że SPP to nie jest samodzielne działanie tylko część szerszego projektu mającego na celu uporządkowanie polityki komunikacyjnej, przestrzennej. (nieczytelne)I jeszcze ostatnia uwaga, brakuje mi tutaj informacji o planach modyfikacji transportu publicznego. Bo jak trudniej będzie dojechać do strefy autem to powinno być dużo łatwiej dojechać czymś innym. Skoro nie mamy tylu dróg rowerowych i nie zbudujemy ich szybko, to najlepszą metodą jest właśnie transport publiczny. Dziękuję bardzo.

M: Dziękuję uprzejmie.

W15: Proszę Państwa jest takie miasto niedaleko od Płocka nazywa się Włocławek, ostatnio bywam tam dość często i proszę państwa jak to się dzieje we Włocławku? We Włocławku wzorem Płocka zmodernizowano ulicę 3 Maja, zamieniono ją w deptak, i co się stało we Włocławku? Zaczęła ulica 3 Maja zamierać, sklepy zaczęły się wyprowadzać i teraz pani mówi, że nic tam nie ma. I proszę sobie wyobrazić, że miesiąc temu przejeżdżałem przez Włocławek, i co się stało? Przedtem nie było SPP a teraz wprowadzono SPP, co więcej wprowadzono też SPP na dawnym deptaku i dzięki temu mogłem bez problemu podjechać do sklepu z butami. Rozmawiałem ze sprzedawcami i oni mówią, proszę pana, przez to, że zostały wpuszczone te samochody na deptak to teraz mamy obroty. A ja się pytam, co z tymi płatnymi strefami. A oni mówią tak, że gdyby nie było tych płatnych stref, to ludzie staliby tu i parkowali cały dzień, od rana do nocy. I to dedykuję jako przykład, proszę się przejechać i sprawdzić. Dziękuję.

W17: Jestem najemcą, wcześniej prowadziłam galerię, ale ze względu, że powstały 3 galerie nie byłam w stanie się utrzymać, wpadłam w kłopoty, historia osobista, ale liczyłam, że samo miasto będzie przyciągać klientów. Ale przez masę złych pociągnięć polityków dużo straciliśmy, w tej chwili jesteśmy daleko od autostrady. Miasto generalnie upada. Godzina 14-15, przejdźcie się państwo ulicą Tumską, 2-3 osoby, pusto. Miasto umarło, nic się nie dzieje. Nie dość, że same banki (nieczytelne). Sklepy na Kolegialnym jakie miały obroty? Zimą ulice są nieodśnieżone, ja nie wiem czy 45 minut godzina by wystarczyła, żebym mogła wyładować swoje towary, żeby klient podszedł. Bo powinna być rotacja i się z tym z wami zgadzam. Nie może być tak, że cały dzień zajmują miejsca parkingowe, niektóre całe miesiące zajmują te same samochody. Ale trzeba rozsądnie do tego podejść, że te 45 min przynajmniej było. Płock jest biednym miastem, prowincjonalnym, to tylko chciałam powiedzieć. I jeszcze jedno chciałam powiedzieć. Ja jako najemca, jak będę wyładowała sprawy dowozu towarów do sklepów. Od której do której godziny? (nieczytelne)

O: Oczywiście dziękuję za ten głos, 45 min to jest to co proponujemy, co będzie za darmo. Czy rozładowanie towaru trwa dłużej niż godzinę? Strefa w tym kształcie będzie trwała od 8 do 16.15. Natomiast czy rozładowywanie towaru trwa dłużej niż godzinę? Bo to jest pytanie. Czy uda się to zrobić w czasie krótszym. Natomiast dziękuję za ten głos, co do galerii, szkoda, że pan Andrzej wyszedł, rzeczywiście do nas też dochodzą głosy, że ludzie odchodzą, bo galerie zarzynają ten biznes mały, bo są tak drogie oferty najmu. I absolutnie zgadzam się z panem, że SPP to jest część większego planu. Mówimy też dziś o Lokalnym Programie Rewitalizacji. Mówimy o tym, że podejmujemy kroki, żeby centrum miasta ożywić. Nie powiedziałbym, że miasto umarło, ono się po prostu przeprowadziło gdzieś indziej. I rzeczywiście trzeba zrobić wszystko, żeby tutaj (nieczytelne). To są działania, które pojawiają się obecnie w naszych planach. Żeby wprowadzić zachęty jak np. karta miejska, żeby ktoś miał taniej w kinie za to, że parkuje i płaci w strefie. Jest szereg drobnych kroków, które nas doprowadzą do tego, żeby tą Tumską ożywić. To są działania rewitalizacyjne (nieczytelne). To jest do dyskusji, to jest głos w dyskusji: czy jak ktoś będzie chciał podjechać i rozładować towar to będzie mógł to zrobić w konkretnych godzinach, ale z drugiej strony nie chcielibyśmy tego ograniczać. Podobnie wygląda sytuacja ze śmieciarkami czy koparkami na budowie. Dlaczego one poruszają się w określonych godzinach.

(głos z sali: nieczytelny)

O: To będzie podobnie jak do tej pory, bardziej myślimy o parkowaniu w pasie drogowym. Tam gdzie są drogi publiczne.

O: Ja jeszcze słowo chciałam powiedzieć. Niedługo pojawi się ustawa rewitalizacyjna, ale daje ona możliwość, nie chcę powiedzieć, że zmuszenia, ale daje możliwość samorządom stworzenia planu miejscowego wpisując konkretne usługi do prowadzenia działalności w danym budynku. Także nie musi być tak, że wzdłuż ulicy Tumskiej są same banki, bo my nie dopuścimy do takiej sytuacji i te usługi będą wykluczone w planie miejscowym. To będą usługi typu gastronomia czy coś takiego. W tej chwili wpisuje się w planie "usługa", a w planie będzie można doprecyzować potem jaka to będzie

usługa. (nieczytelne) Bardzo nam zależy, żeby wprowadzać ciekawe usługi, które będą mogły być wprowadzane do centrum, żeby to miasto rozwijać i to centrum ożywić.

(głos z sali: nieczytelny, brak mikrofonu, wypowiedź dotyczy przyciągania do ul. Tumskiej poprzez atrakcyjną ofertę handlową)

W18: Jerzy Skarżyński, ja miałem nic nie mówić, ale taka dygresja moja. Ja się zgadzam, że Stare Miasto wymiera. Rzeczywiście. Dlaczego tak mówię, dlatego, że proszę sobie wyobrazić tylko na Starym Rynku 8 było 12 rodzin, jak myśm się tam wprowadzili. Dzisiaj mieszkamy sami. Ja rozumiem, że są pewne uwarunkowania i tak dalej i tak dalej. (nieczytelne) I na ul. Piekarskiej powinno stać 7 samochodów, dzisiaj liczyłem 40 samochodów, pozostałe samochody, ja będę niepopularny, ale cały czas to powtarzam, to są urzędnicy miasta Płocka. Panie w wysokich szpilkach, panowie, nie nie, ja nie o pani dyrektor mówię /śmiech/. Mówię o tym dlatego, że kiedy zabronią wam tam parkować, to nie będziecie mieli gdzie parkować. Pan prezes widział co się wtedy działo, dantejskie sceny. Dziś widziałem 2 samochody panie prezydencie parkowały przy pomniku Krzywoustego, na tej zabytkowej drodze. No co się dzieje? Miasto wymiera? Ja się cieszę, że wejdzie ustawa rewitalizacyjna, ale nie wiem czy wszystko zmieni tak szybko. Ona nie usprawni ruchu. Jeżeli nie będziemy konsekwentni. Dlaczego na Piekarskiej dzisiaj 42 samochody stały? Dlaczego Straż Miejska nie przyjechała i nie zobaczyła, że jest nowa organizacja ruchu, w związku z rozbudową sanktuarium. Dlaczego tam dzisiaj nikt nie dostał mandatu? Samochody stały bezczelnie i co? I nic. To taka moja dygresja. Miasto Stare niestety wymiera. Może gdybyśmy wprowadzili te strefy to się polepszy, ja nie wiem.

(nieczytelne)

W18: Panie prezydencie ja rozumiem, tych miejsc jest za mało.

O: Panie Jerzy, rzeczywiście SPP i polityka parkingowa wymusza wprowadzenie organizacji ruchu, wiem, że jest pan w ciągłym kontakcie, i ta nowa organizacja ruchu oczywiście powstanie. Natomiast, już chciałbym podsumowywać, bo rozumiem, że będziemy kończyć. Bo chciałbym odnieść się do tego, że powinniśmy pytać raczej "jak" a nie pytaliśmy się "czy". Jest jedna bardzo ważna rzecz, którą chciałbym podkreślić: są pewne działania, które muszą być ustawowo poprzedzone konsultacjami, wprowadzenie SPP i polityka parkingowa absolutnie tego nie wymaga. My nie musieliśmy tego robić, my chcieliśmy to zrobić. W naturalny sposób jeśli coś proponujemy, to oczywistym jest, że stoimy też na stanowisku, że to rozwiązanie, które proponujemy, to jest rozwiązanie, które mimo tych obaw, czy ono będzie dobrym rozwiązaniem. To tylko tyle sprostowania. Dziękuję za te wszystkie państwa głosy. Ja też nie wiem wszystkiego.

Dyskusja mało czytelna zamienia się w indywidualną rozmowę pomiędzy jednym z uczestników a zastępcą prezydenta, a później panią dyrektor na temat normatywu parkingowego, określającego liczbę miejsc parkingowych przypisaną do danego typu usługi, której konkluzją jest wątpliwość podnoszona przez uczestnika, czy zgodne z prawem jest różnicowanie mieszkańców przy wprowadzaniu opłat abonamentowych.

załącznik nr 2 do raport prezentacja Z-ca Prezydent Miasta Pan Jacek Terebus „Polityka Parkingowa Miasta Płocka. Weryfikacja założeń w oparciu o proces konsultacji społecznych” została umieszczona w osobnym pliku.